

# KURJER WARSZAWSKI.

Sroda. 29 Października  
10 Listopada Rok 1852.

№ 299.

Jutro, Śgo Marcina B.

Z powodu skonu J. C. WYSOKOŚCI, Xięcia MAXYMILJANA *Leuchtenbergskiego*, NAJJAŚNIEJSZY PAN, rozkazać raczył, ażeby Jenerałowie, Sztabs i Ober-Oficerowie, oraz Urzędnicy Cywilni, licząc od daty zejścia J. C. WYSOKOŚCI, nosili przez trzy miesiące żałobę, według następującego przepisu: Do czasu pogrzebu J. C. WYSOKOŚCI, na lewym rękawie i na felecechu; w dzień pogrzebu, wielką żałobę; po pogrzebie, przez sześć tygodni od daty śmierci, na lewym rękawie i na felecechu; a pod czas ostatnich sześciu tygodni, tylko na rękawie.

NOWINY DWORU.— Z *Petersburga*.— W dniu 19 (31) z. m., Hrabia *de Bray*, Posel Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny N. Króla Jmci *Bawarskiego*, po powrocie na swoje stanowisko, miał zaszczyt być przyjmowanym na posłuchaniu przez N. CESARZA, a następnie przez N. CESARZOWE.

Ukazem CESARSKIM, Radca Stanu Hra: *Adlerberg* b. Fligel-Adjutant J. C. MOŚCI, mianowany został Szambelanem Dworu.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, objawił raczył Monarsze zadowolenie, Pułkownikowi *Wojeickiemu*, Dowódcy 2ej Brygady Kaukaskiego linjowego wojska Kozackiego, i Naczelnikowi linji *Łabińskiej*, za odznaczenie się w działaniach przeciw *Góralom* (na *Kaukazie*).

NAJJAŚNIEJSZY PAN, raczywszy przyjąć złożony SOBIE egzemplarz wydanego przez Dyrektora Gabinetów Okręgu Naukowego *Warszawskiego*, Radcę Honorowego *Jarockiego*, dzieła w języku polskim, pod tytułem: *Treść Zoologii*, z terminologią *rossyjską*, rozkazał Najtłaskawiej, zgodnie z wnioskiem JO. Xięcia NAMIEŚNIKA Królestwa, przez wzgląd na długoletnią służbę autora, jak niemniej dla zachęcenia go do dalszych prac pożytecznych, wyasygnować mu roczną płacę, to jest: rs. 1,200.

Rozkazem CESARSKIM, Radca Kollegjalny, Sztabs-Lekarz *Godlewski*, Inspektor Zarządu Lekarskiego *Kowieńskiego*, mianowany został Radcą Stanu.

W ciągu nieobecności Rady Stanu *Żelaziewicza*, Akademik Xawery *Skurzyński*, obok czynności swej służby, jako Architekt Kancelarii Przybocznej Główno-Zarządzającego Komunikacjami i Budowlami Publicznymi i Architekt Oddziału IIgo Projektów i Anszlagów, miał sobie poruczony nadzór nad robotami wykonywanymi na linji kolei żelaznej *Petersburgsko-Moskiewskiej*.

Akademik *Corsini*, ukończył w r. z. prace i sprawozdanie z wniesionego przezeń gmachu dla Sekretarjatu Stanu Królestwa Polskiego, w *Petersburgu*.

CESARSKA Akademia Sztuk Pięknych, mianowała Honorowym Wolnym Towarzyszem swoim, Podpuł-

kownika Apolinarego *Krasowskiego*, z Korpusu Inżynierów Komunikacji; a Akademikiem w Oddziale Malarstwa akwarelowego, P. Augusta *Petzold*.

*Bank Polski*, podaje do publicznej wiadomości, iż w wykonaniu Instrukcji z dnia 30 Grudnia 1837 (11 Stycznia 1838) r., tudzież z d. 2/14 Października 1845 r., przepisujących sposób i terminu losowania Certyfikatów lit: A, wystawionych w zamian za złożone w Komisji Umorzenia Długu Krajowego, obligacje cząstkowe z pożyczki 150 milionowej; odbędzie się w Banku Polskim dnia 30 Października (11 Listopada) r. b. w obec Komisji Umorzenia Długu Krajowego i Delegowanych z Komisji R. P. i Skarbu, zaczynając od godz. 10tej z rana, włożenie do koła igielników z numerami Certyfikatów, i samo tychże Certyfikatów losowanie.— Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski*. Naczelnik Kancelarii, Radca Dworu, *Łubkowski*.

W dniu 12 z. m. Jenerał Wojsk *Pruskich von Wrangel*, wracając z *Wozniesieńska*, odplłynął z *Odessy* do *Konstantynopolu*.

W dniu 16 (28) z. m., na statku parowym *Włodzimierz*, przybyły z *Szczytna* do *Petersburga*, z Hrabów *Nesselrode* Baronowa *Seebach*, Małżonka Posła *Saskiego*, i Pani z Hrabów *Nesselrode Calergi*.

JW. Radca Tajny *Ostrowski*, Marszałek Szlachty Gubernji *Płockiej*, przybył z *Płocka* do *Warszawy*.

Jutro, jako w dniu imienin, w Kościele XX. *Reformatów*, o godz. 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Marcina *Wicherkiewicza*; na które pozostali Synowie, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych

Felicjanna z *Grabskich Mokronoska*, Starościna *Złotoryjska*, Dziedziczka dóbr *Kłudzienko*, po długiej i ciężkiej chorobie, wczoraj zesła z tego świata, w wieku lat 67. Pozostali Synowie, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację i żałobne Nabożeństwo, które odbędzie się w przyszły Piątek w mieście *Grodzisku*.

Sam tylko względ na boleść oddalonej Małżonki i najbliższej Rodziny, aż dotąd wstrzymywał nas od udzielenia smutnej wiadomości, o skonie ś. p. Rady Kollegjalnego, Stanisława *Wolka*, Assesora Naczelnika Wydziału N. I. O., Kawalera Orderu Stej Anny kl: IIIej, który po nader krótkiej, lecz ciężkiej słabości, d. 1go b. m., dokonał pocziwego żywota. Dziś, kiedy ta smutna wiadomość doszła już do nich, drogą listową, zapisujemy tę stratę do kroniki naszej, dla oddania choć tym sposobem należynej czci zmarłemu, na którą i szlachetnym sposobem myślenia i nieskażoną niezem prawością, umiał sobie zasłużyć. Trzydzieści pięć lat, które poświęcił zawodowi Urzędnika, były najpiękniejszym

pasmem tych wspomnień, jakie ś. p. *Stanisław* w gronie swych współ-towarzyszów zostawił. Podobne uczucia wzbudził w gronie Rodziny i tej liczbie Przyjaciół, jaką sobie zjednał, bo dla pierwszej, stał się podporą, dla drugiej zaś, oddał serce i duszę. Liczny też orszak okolił zwłoki przy ich exportacji d. 3go b. m., a oddaloną od tego smutnego obrzędu Małżonkę, zastąpili wszyscy bez wyjątku Koledzy jak i Przełożeni, i uświęcili łąz tę garstkę ziemi, którą na grób Jego rzucili. Tak dokonał pięknego żywota *Stanisław*, który nie straci nigdy w sercach naszych wspomnienia, ani tego miejsca jakie w nich zajął za życia. Pokój duszy Jego!

Nadesłany nam ze *Lwowa* wiersz, poświęcony ś. p. *Malewici*, zamieszczamy w piśmie naszym tak ze względu na znane w piśmiennictwie krajowem, imię Autora, jakoteż i pamięć zacnego Lekarza:

*Głos żalu w cześć ś. p. Wilhelma Maleza.*

„Cieniu, enotami życia uniebiony,  
Któryś kraj cały zostawił w żałobie!...  
I tyle żalu, tyle lez po sobie!  
Za smutku echem z obcej ide strony,  
Z żalem i smutkiem staje przy Twym grobie!  
Przymj te lzy moje, niech je wspólnie ronię  
I z Twą rodziną i z mieszkańcem Grodu,  
Coś mu enót rzadkich tyle dał dowodu,  
I radą Twoją służył już od młodu,  
I w jego zaszczyt wzrósł na jego łonie!...  
Los mi zazdrościł tej doczekać doby,  
Bym Ci cześć oddał moich ust wyrazem,  
Za Twą życzliwość złożył dzięki razem!  
Tyś z *czgnów* dla mnie w *myśli* był obrazem,  
Nie miałem szczęścia poznać Cię z osoby!...  
Niechże przynajmniej z dalekiej ustroni,  
W powieczną pamięć Twojego Imienia,  
Smutna gałązka cyprysu z mej dłoni  
Twój gład grobowy, mym żalem ocenia!

Jan-Nepomucen *Kamiński*.—

W dniu 2gim b. m. liczny orszak Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, odprowadził na miejsce doczesnego ziemskiego spoczynku, zwłoki ś. p. *Natalji-Konstancji Reyck*, Córki Emeryta, zmarłej w dniu 31 z. m., po krótkiej, gdyż tylko 18 godzin trwającej słabości. Rozrzewniającym był widok tego smutnego obrzędu po stracie *Dziewicy*, która przeżywszy zaledwie lat 20, w najpiękniejszej porze życia, z grona żyjących nagle wyrwaną została. W krótkiej tej pielgrzymce życia, przedstawiła ona godny naśladowania wzór i przykład wszelkich enót domowych i towarzyskich, które Jej też powszechną miłość i szacunek zjednały. Straciwszy przed wędzną laty czeigodną Matkę, pojęła od razu chociaż wtedy jeszcze bardzo młoda, jakie obowiązki włożył na nią ten okropny dla całej Rodziny wypadek; na nią bowiem, jako najstarszą z Rodzeństwa, spadła powinność zastąpienia zmarłej Matki, a z tego obowiązku potrafiła się ona godnie wywiązać. Z rozczuleniem każdy patrzał na podejmowane przez nią starania około młodziej siostry i braci, i na to nieograniczone przywiązanie do Ojca, któremu starała się każdą chwilę jego życia osadzać. Umiejąca się zastosować do wszelkiego położenia, dla każdego miła, obdarzona charakte-

rem ujmującym, pracowita, pobożna i litościwa dla ubogich, którym według możności swojej chętnie spieszyła z pomocą; jaśniała temi przymiotami jakie stanowią najistotniejsze zalety każdej Kobiety. Łatwo więc pojąć jak okropnym ciosem dotknięty został szanowny Jej Ojciec, który całe swoje szczęście domowe upatrywał w swej *Natalji* i jak boleśnie tę stratę uczuli: Rodzeństwo, Familja i Przyjaciele. Uczucia ich objawiły się jak najwydatniej w czasie pogrzebowego obrzędu, a widok Ojca nieutulonego w żalu po tak wielkiej stracie, wzbudził we wszystkich jak najtkliwsze współ-czucie. Pokój twojej duszy szanowna *Dziewico*. Wola NAJ-WYSZSZEJ PANA powołała Cię do siebie, a my jako prawi Chrześcianie, z pokorą poddać się jej winniśmy.

W dniu 30 z. m. w Kościele parafjalnym *Kielpińskim*, odbyło się Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. *Tadeusza Glaszyńskiego*, b. Urzędnika Sądu Poprawczego, a to przez wdzięczność dla pozostałej Wdowy, która pobożnymi swemi darami przykłada się do ozdoby Świątyni PAŃSKIEJ.

Kto przejęły mocą wiary,  
Zdobi CHRYSTUSA Oltarze,  
Składa na nich chętnie dary,  
Łącząc miłość bliźnich w parze;  
Ten opromieniony chwałą,  
Choć to wszystko działa skrycie,  
Za tak pełne chluby życie,  
Zyska pamięć wieczno-trwała. —

W tych dniach oglądaliśmy kilka-odbić z drzeworytów, wykonanych w *Paryżu*, z rysunku znakomitego naszego powieścio-pisarza *J. I. Kraszewskiego*, przeznaczonych do ozdoby nowego wydania, znanych wspomnień Jego: *Wolynia*, *Polesia*, i t. d. O ile wiemy, *P. Kraszewski* ma już gotowych takich rysunków około 20tu. Edycja ta ma wyjść nakładem *B. M. Wolffa*. Oglądane przez nas odbicia, wykonane są z wielkim talentem, i nadesłane zostały do zbioru naszego architekta *P. Bolesława Podczaszyńskiego*. Słyszeliśmy, że *Pan J. I. Kraszewski*, ma zamiar stałe osiąść z nami w *Warszawie*. Przyjemna to wiadomość dla zwolenników prac tego powieścio-pisarza.

Metalurgia wzbogaconą została sposobem *damascenowania żelaza z platyną*, wynalezionym przez Profesora *Prechtel*. Tworzy on piękną kombinację, dającą używać się na klingi, lufy, etc.

Nakładem Księgarni *Hen: Natanson* w *Warszawie*, wyszedł zeszyt 15ty *Galerji Mnichowskich*, zawierający ryciny: *Guido Reni: Wniebowzięcie N. MARI P.*, i *Hondekoeter: Bitwa kogutów*. Cena zeszytu kop. 25. Prenumeratę przyjmują wszystkie Księgarnie krajowe i zagraniczne.

Oto różnica między wiadomym już Czytelnikom postępem *cholery* w naszym mieście, a w *Krakowie*. Tam bowiem od czasu zjawienia się epidemji, to jest od 18 Września, aż do końca z. m., zachorowało osób 43, z tych wyzdrowiało 28, umarło 12, pozostało na kuracji 3. Po dniu 3 Listopada, od tygodnia już nie było w *Krakowie* wypadku *cholery*, i szpital *choleryczny* zamknięto, aby następnie zupełnie go rozwiązać.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od A. Z. rs. 6, dla sierot po cholerycznych, do rozdziału przez T. W. Dobroczyńności.

Wiadomo że za sposób niszczenia *susłów*, ogłoszoną została nagroda; dla tego też podajemy jeszcze jeden środek, bez pretensji wszakże konkurowania o premium. W chwili połowu na nie, przysposabia się w domu około pół kopy oczek, czyli zadzirogów z włosienia końskiego w osmioro skręconego; jeden koniec każdego z tych oczek jest przytwierdzonym do palika grubości pół calowej, który to palik wbija się przy norze *susła*, tak aby z drugiego końca włosia, mogło być zrobione oko cokolwiek mniejsze od otworu jamy, przy której się zastawia sidło; w ten sposób rozstawiwszy przygotowane samolówki, można zaręczyć, że jeden człowiek, złowi przez pół dnia 30 do 40 *susłów*.

Wczoraj z rana srożyły się żywioły. Około godziny wpół do 8ej, przy 10cio-stopniowym cieple, lunął deszcz ulewny, a wicher silny dmąc w powietrzu, rozrzucił na wsze strony tumany wody, albo je unosił w kształcie kolumn spiralnych. Wicher ten tak silny, jakże straszne i smutne następstwa spowodować może dla biednych żeglarzy na morzach. U nas powyrzucił wiatr parkany, drzewa i innych rozmaitych szkód stał się przyczyną.

W przyszłym roku 1853, którego daj BOŻE doczekać szczęśliwie wszystkim ptei obiej Czytelnikom *Kurjera*, przypadną aż dwa *zaćmienia Słońca*. Wiadomość ta wszakże dobrą byłaby na *prima Aprilis*, bo żadne z tych ciekawych zjawisk nie będzie u nas widzialne.

W tych dniach w pewnym domu, zaczął śpiewać chowany *słowik*. Przyjemność to wprawdzie nie mała, ale drogo też przez te ptaki jest przyplacana. Wiadomo bowiem jak trudne jest przechowanie ich przez zimę, i jak wiele z tego powodu marnieje.

Już wspominaliśmy o nowo napisanych komedjach wierszem przez Ludwika *Niemojowskiego*. Dodajemy że prace te wyjdą z końcem b. r., nakładem P. G. L. *Glücksberga*.

*Lagowianka-Polka*, skomponowana na fortepjan i ofiarowana W. Marji *Matuszyńskiej*, przez Piotra *Eibel*, kop. 15, wyszła nakładem G. *Sennewalda*, i jest do nabycia we wszystkich Składach muzycznych w *Warszawie*, tudzież na prowincji.

Wiadomo jak ważną dla techników jest rzeczą, tak zwana *kalka* używana do przenoszenia rysunków. Dotychczas wyrabiano ją z delikatnego papieru, odpowiednio preparowanego, lecz gdy z powodu swej cienkości materiał ten ulegał częstokroć uszkodzeniu, przemysł *angielski* zapobiegł tej niedogodności wyrabianiem *kalki z perkalu*, której próbkę oglądaliśmy w ręku jednego z naszych Architektów. *Kalka* ta niemniej przejrzysta, jak papierowa, to nad nią ma pierwszeństwo, iż jest trwalsza, da się bez uszkodzenia zwinąć, a nawet może być lawowaną tuszem, czego na *kalce* papierowej nie można było wykonywać.

Jutro o godzinie 6ej miny: 5 wieczorem, *nów*. Po goda mierna.

Znany kompozytor Xpę *Kazimierz Lubomirski*, po kilku-miesięcznej nieobecności, wrócił do *Warszawy z Równa*.

Jutro, jak donieśliśmy, *pienwszy* obiad tygodniowy w *Resursie Kupieckiej*.

W tych dniach fortepjanista P. *Lubowski*, znajdując się na jednym z zebrań wieczornych prywatnych, dał się słyszeć na fortepianie i powszechnie w słuchaczach wywołał zadowolenie.

Znakomity skrzypek, P. *Kazimierz Lada*, który tak świetnego doznał u nas przyjęcia, wracając do swej Rodziny, w *Konin*, odwiedzi *Płock* i *Włocławek* w ciągu tego miesiąca.

(A. n.) Osoby między któremi starozakonny *Lisiel Goldszaja*, używany był przez lat przeszło 20 do załatwiania rozmaitych interesów, i wypełniał takowe z rzadką i wzorową poczciwością; dowiedziawszy się dziś, iż tenże dotknięty chorobą, od kilku tygodni nie opuszczając łóżka, pozbawiony jest w podaszym wieku tego nędznego zarobku, którym utrzymywał swoje i familji życie; nadesłały do Redakcji *Kurjera* małą składkę, z prośbą o doreczenie takowej *Lisłowi Goldszaja* zamieszkałemu pod Nrem 1804 przy ulicy *Franciszkańskiej*; składka ta od: K. W. rs. 1; J. N. kop. 75; J. C. rs. 1; J. O. kop. 75; M. Z. kop. 30, i E. R. kop. 45; czyni razem rs. 4 kop. 25, z któremi stosownie do życzenia osób ofiarujących, Redakcja postąpiła.

W pięknym miasteczku *Wieluniu*, zajęto się od niejakiemu czasu urządzeniem odpowiedniego na przechadzki ogrodu, dla wygody mieszkańców miasta. Plac już zrównany, a z przyszłą wiosną spodziewać się należy zupełnego ukończenia robót.

Rzadko zapewne bardziej próżniackiego ptaka jak *kukulka*, a tym czasem i ta ptaszyna, ma także swoje zalety. Każda z nich bowiem potyka w 5 minut jedną *gąsienicę*, zatem na jedną *kukulkę* dziennie, odtrącawszy nawet pewien czas na spoczynek, przypadnie 168 *gąsienic*, na 100 zaś *kukultek* 16,800. Biorąc z tego połowę samic, wylęgających po 500 jaj, wypadnie iż 100 *kukultek* przeszkodzi wykształceniu się 2,400,000 *gąsienic*, które przyznać trzeba nie małą porcję lasu, mogłyby zniszczyć. Za nadejściem *zimy*, po wielu jeszcze domach, przechowują łowione *sikory* (czarnogłówni); dobry to w istocie zwyczaj, mianowicie tam gdzie się znajdują robactwa. Ptaszyna ta bowiem tak jest czynną w łowieniu, że wszystkie robaki wytepi.

Nabyty w tym roku przez Hr: *Alex. Przędzieckiego*, pałacyk dawniej *Walickiego*, przy ulicy *Senatorskiej*, przyozdabia się staraniem nowego Właściciela. Dobudowano z tyłu kilka pokoi na dole i piętrze, a od frontu na placu przed-Resursowym, urządza się ogrodzenie na podmurowaniu, i chodnik z flizów kamiennych.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperyal*, dają rs. 5 kop. 17; za *dukaty* hol: nowe ważne, dają rs. 2 kop. 97<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; za *listy zastawne* nowe, żądają rs. 15 k. 1, dają rs. 15; wartość kuponu kop. 22<sup>5</sup>/<sub>10</sub>.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Marja de Rohan*, Panna *Vallès*, oraz PP. *Ciaffei* i *Steller* po 3-kroć; po *Divertissement*, Pani *Turczynowicz*, Panna *Damse*, Panna Karo: *Straus* i P. *Meunier* po 2-kroć, oraz PP. *Antoni Tarnowski* i *Krzyszński*.

Dnia 1go b. m. otworzoną została w mieście *Wieluniu* Resursa, obiadem składkowym, na który zebrał się licznie tak znaczniejsi mieszkańcy tego miasta, jako też okolicznych wsi Obywatele.

ANGLJA. — Xięztwo *Nemours* i Minister *D'Israeli*, bawią u Królowej w *Windsor*. — W *Manchester* w d. 3cim b. m. odbyto wielki bankiet wolno-handlowy; zebrało się przeszło 3,000 osób; 32 stołów z zimnemi mięsiami, owocami, ciastami, ustawiono w sali, resztę na galerjach. Samych winogron z *Hiszpanji*, *Portugalji* i *Francji*, skonsumowano 8 centnarów, a fig 3 centnary. P. *Cobden* i inni reprezentanci tego stronnictwa, mieli mowy, dowodzące potrzeby obrony zasad wolnego handlu i reformy Parlamentu. — Zaraz po otwarciu Parlamentu, gabinet ma przedstawić wniosek zaprowadzenia podatku dochodowego w *Irlandji*.

AUSTRIA. — Z *Pragi* otrzymano bardziej zaspakajające wiadomości o zdrowiu Cesarza *Ferdynanda*, dla tego Arcy-Xiążę *Franciszek-Karol* podróż swą wstrzymał. — W dniu 2gim b. m., otwarte groby Cesarzów w *Kosciele XX. Kapucynów*, zwiedziło blisko 16,000 osób. — Nowa organizacja pułków piechoty i jazdy z d. 1ym b. m. wprowadzoną została w wykonanie. — Według ostatniego wykazu banku, summa banknotów w obiegu powiększyła się do 200,550,170 złr., a summa srebra w składzie zmniejszyła do 43,523,097 złr.

FRANCJA. *Paryż 4go Listop.*: — Senat dziś w południe zgromadził się; mnóstwo osób gmach otaczało, ale posiedzenie, odbyto przy drzwiach jak naćcisłej zamkniętych. Rozpoczęto je sprawdzeniem tytułu trzech nowych Senatorów; przyjęcie jednak Pana *Turgot* odrzeczono, by nie dojsz do liczby 81, która jest ustawie przeciwną. Marszałek *Hieronim* miał mowę, w której potrzeby Cesarstwa dowodził; potem opuścił krzesło Prezesowskie, oświadczając, że takt niepozwała mu przystąpić dzisiaj. Pan *Fould* odczytał odezwę Prezydenta, który oddaje się na usługi kraju, i stosownie do jego woli postąpi. Dziesięciu Senatorów, przedstawiło wnioski żądający Cesarstwa; mianowano Komisję z 10ciu innych, dla zbadania wniosku; ta przedstawi swój projekt, którego treść łatwo przewidzieć. Co się zaś tyczy samego dziedzictwa, najprzód to ma iść w linię prostej, dalej adopcja którego z *Bonapartych*; dopiero, gdyby ani pierwsze, ani drugie nie nastąpiło, linja Marszałka *Hieronima*, koronę dziedziczy. W konstytucji żadnej zmiany nie zaprowadzą, tylko dodadzą do niej nową uchwałę Ciała prawodawczego; prerogatyw nie zmniejszą; dyktatury żadnej nie będzie. Uchwała zajmie Senatowi trzy lub cztery posiedzenia; lud głosować będzie d. 22; Ciała prawodawcze, zliczy vota do 1go Grudnia; proklamacja więc Cesarstwa, nastąpić może 2go Grudnia. Wątpić jednak należy, by małżeństwo i koro-

nacja *Ludwika-Napoleona*, nastąpiła w d. 20 Grudnia, byłoby to za prędko. — Z *Algieru* donoszą, że ludność tamieczna, nie jest zbyt zadowolona z uwolnienia *Abdel-Kadera*.

*Paryż 5go Listop.*: (d. t.) — Minister *Fould*, komunikował Senatowi, odezwę Prezydenta, w której ten oświadcza, że konstytucja z r. 1852, ma być zachowaną; chodzi tylko o zmianę formy. Dalej Prezydent mówi: »Nie taję przed sobą tego, jak wielką śmiałością jest włożenie na głowę moją, korony Cesarza *Napoleona*, ale dodaje mi odwagi myśl, zostania pod tyłu względami, Reprezentantem ludu. Wola ludu podniosła mnie do tronu, naród sam wkłada mi koronę.»

HISZPANJA. — Gabinet ma przedstawić Korteżom projekt do prawa, mocą którego rząd upoważnionym zostanie do zmiany pewnych postanowień w ustawie, jeżeli tego stosunki *Europy* wymagać będą.

PRUSY. — Między wybranymi Deputowanymi drugiej Izby na przyszły Sejm do *Berlina*, w skutku powszechnych wyborów w Państwie *Pruskim* z d. 3. b. m., znajduje się także Hrabia *Walery Kwilecki*, Dziedziec dóbr *Kobelniki* z przyległościami, w Powiecie *Kościąńskim*, niegdyś uczeń Liceum *Warszawskiego* i b. *Alexandrowskiego* Uniwersytetu.

TURCJA. — Z *Stambulu* donoszą o ciągłych usiłowaniach zebrania pieniędzy; Sułtan sam mnóstwo naczyń złotych i srebrnych z swego kredensu posłał do mennicy; wyprawiono do *Anglii* 25 milionów piastrow w brzęczącej monecie, dla spłacenia wexli na *Anglię* przez bank *Stambulski* wydanych. — W *Smirnie* spodziewają się floty *francuzkiej*, i wkrótce po niej *angielskiej*; flotta *francuzka* ma wszystkie okręta żaglowe na parowe zamienić. — Z *Syrji* lepsze wiadomości; mieszkańcy pod *Libansey* łączą się z wojskiem, które koncentruje się w *Horanie*.

WŁOCHY. — W *Turyinie* przesilenie ministerjalne jeszcze ukończone nie zostało; wszystkie dzienniki przyznają, że ta zbyt długa zwłoka w załatwieniu tak ważnej sprawy, jest bardzo niebezpieczną. — W *Toskanji* ogłoszono budżet z 1851 roku, z którego pokazuje się znaczne powiększenie dochodów a zmniejszenie wydatków.

ROZMAITOŚCI. — Wedle ostatnich wiadomości z *Australji*, produkcja miedzi tamtejszych w ogromnym wzrasta stosunku. Ostatnim transportem przywieziono do miasta *Adelajdy* 100,000 uncji złota, a jeszcze 40,000 uncji pozostało w ręku rządowego Komisarza przy kopalni *Mount-Alexander*. Cena uncji spadła na 60 do 62 szylingów (6 dukat); w *Sydney* utrzymuje się jeszcze na 64 do 65. W rękach robotników ma się znajdować już około miliona funt: szterli (2 mil: duk.). W takich okolicznościach nie dziwnego, że produkcja *wetny* coraz więcej upada. Całe stada najpiękniejszych owiec i jagniąt, przypędzają do kopalń na rzeź, a tłuszcz i wełnę, (jak to już donieśliśmy), palą jako rzeczy nieużyteczne. Wedle obliczeń gazet *angielskich*, produkcja złota w *Kalifornji*, przedstawia od chwili odkrycia kopalń w r. 1848 aż do Września r. b., 47 milionów funt: szt; produkcja zaś w *Australji* aż do Kwietnia

b. r., 4,800,000 funt: szterl.: Ogólna zatem produkcja złota w ciągu tych kilku lat, dochodzi ogromnej summy 2,000 milionów zł. — Rysunek i plany budynku wystawy w *Nowym-Yorku*, nadeszły już do *Europy*. Gmach ten jest kształtu równo-ramiennego krzyża, w środku którego wznosi się kopuła 130 stóp wysokości mająca. W środkowym punkcie postawionym będzie posąg *Washingtona*. Powierzchnia całego budynku wynosi 111,000 stóp kwadratowych. — *P. Bower*, korespondent *Paryżki* do dziennika *Morning Advertiser*, który, jak wiadomo, w szale zazdrości zabił przyjaciela swego *Mortona w Paryżu*, uśzedł do *Londynu*; zżąd udą się do *Liverpoolu*, aby odplnąć do *Ameryki*. Rząd *francuzki* nie domagał się dotąd jego wydania. Żona *Bowera*, której napad obłąkania był powodem obudzenia zazdrości mężowskiej, zostaje pod opieką lekarzy, którzy powątpiewają o jej wyleczeniu. — W *Frankfurcie n. M.*, daje przedstawnienie Brzuchomówca *Myr*. — Donoszą z *Beaume* (we *Francji*), że *maliny*, które po-raz drugi tego roku kwitły, dojrzewają. (U nas w *Kurjerze* dwa tygodnie temu, były już dojrziałe). — Krawiec zrobił dla uczonego zbyt ciasne spodnie, i wmawiając w niego, że są dobrze zrobione, dodał: »że taka jest moda, że trzeba iść za postępem czasu.» »Jakże mam iść?» odrzekł uczony mąż, »kiedy tak są ciasne, że ani kroku zrobić nie mogę.»

### S Z A R A D A.

Tam gdzie jest pierwsza z drugą, tam samotność ginie,  
Wspak trzeci, zły czy dobry, nikogo nie minie,  
Wszystek, czyli to w letniej, czy w zimowej porze,  
Czasem podparł, a częściej, przydał się na dworze.  
(Zeszła Szarada *Marmur*).

### PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Xzję *Bebutow Jen-Major* z *Sochaczewa*; *Daloco Karolina* i *Daloco Marja Arty-Dram* z *Moskwy* nr 613; *Jagmin Paw*: Ob: z *Wistinnego* nr 414; *Lempiccy Kar*: Sędz: *Pokoju*, i *Lud*: Ob: z *Lesznawoli* nr 570; *Morzowski Lud*: Oby: z *Rybienska* nr 634; *Przybyłski Chryzanty Urzęd*: z *Petersburga* nr 1565; *Rzyszczewska Michalina* Oby: z *Nieborowa* nr 412; *Wąsowicz Eust*: Oby: z *Okrzy* nr 613.

*Wyjechali*: *Byszewski Sew*: Oby: do *Meżenina*; *Cichocki Dominik* Oby: do *Sieciechowa*; *Xzję Dundokow-Rorsakow Pułko*: Gwar: do *Włoch*; *Ignatowski Roman* *Lekarz* do *Ciechocinka*; *Marylski Eust*: Oby: do *Xiążenic*; *Narbat Bened*: Sędz: *Pokoju* do *Rupisk*; *Wejs Józ*: Art: *Mala*: do *Munich*; *Zatler Jen-Major* do *Brześcia Lit*.

### DONIESIENIA.

Mam honor zawiadomić Szano: Publiczność, że zaopatrzyłem swój zakład w różne wyroby *FRYZJERSKIE*, j. t. *Loki* najmłodniejsze, *Szeniony*, *Peruki* damskie i meżkie; oraz posiadam zapas różnych *Pomad*, *Mydeł*, *Olejków*, *Perfum*, mianowicie *Pomada Creme divine*, *Dupuytren*, *tonique*, *philocom*, *Wodę athénienne* do wyniszczenia łupieżu z głowy, *Bandoline*, *fixatoir* do gładzenia włosów dla dam *eau d'Coli pour l'embellissement de la peau composée par Naquet chimiste breveté du Roi*; przytem polecam Sz: *Publ*: mój *SALON* do strzyżenia i fryzowania włosów; a to po cenach niższych teraz praktykowanych. Mieszkam przy ulicy *Niecałej* i *rogu Wierzbowej* pod Nr 614. — *R. Pohorecki*.

Polecam się łaskawej publiczności, z nową *MASSA* do *Osi* i *Machin*, zastosowaną na porę terazniejszą; oraz *SMAROWIDLO* na *Skóry* i *Rzemienie*, niezawodnie w dobrym gatunku. Także i *MIOTEŁKI* do sukien, własnym pomysłem utworzone, które odznaczają się lekkością, trwałością i ozdoba. Sprzedają w handlu w fabryce wyrobów chemicznych przy ulicy *Królewskiej*, w domu dawniej *Lubińskich*, pod Nr 1066, niedochodząc ulicy *Marszałkowskiej*. — *Jan Sejdltz et Comp*.

*Warszawski Artylleryjski Arsenal* *Konstrukcyjny* niniejszym zawiadomia, iż w d. 11/23 i 14/26 *Listopada* r. b., odbywać się będzie pod Nr 1778 a, przy ulicy *Śto-Jerskiej*, licytacja, na dostawę dla transportów nowo-uformowanego i ruchomego Nr 2 *Arsenału*, *LINY* miary rosyjskiej: sążni 4842. Do licytacji przypuszczeni będą tylko zaopatrzeni w świadectwo *Władzy* miejscowej z r. b. na prawo przystąpienia do takowej, oraz mający kaucje, wyrównyującą 3ej części całkowitej summy zakontraktowanej t. j. rs. 171. Licytacja odbywać się będzie od godz: 10 z rana do 12 w południe, i po upływie tego czasu, nikt do takowej przypuszczonej nie będzie. Przejrzanie warunków, wzorów, wykazu i bliższe objaśnienia, udzielane będą każdodziennie, wyjąwszy dnie *Niedzielne* i *Świąteczne*, w *Rancellarji* *Arsenału*, od godziny 9 z rana do 2 po połud: — *Dowódzca* *Warszawskiego Artylleryjskiego* *Arsenału* *Konstrukcyjnego*, *Jenerał-Major*, *Garbutoff* 1. *Tłumacz* *Arsenału*, *Zimmermann*.

*Warszawski Artylleryjski Arsenal* *Konstrukcyjny* niniejszym zawiadomia, iż w d. 7/19 i 10/22 *Listopada* r. b., odbywać się będzie pod Nr 1778 a, przy ulicy *Śto-Jerskiej*, licytacja, na dostawy rozmaitych *Materiałów*, podług wykazu Nr 1, 5, i 7, potrzebnych na rok 1853. Do licytacji przypuszczeni będą tylko zaopatrzeni w świadectwo *Władzy* miejscowej z r. b. na prawo przystąpienia do takowej, oraz mający odpowiednią kaucje, wyrównyującą 3ej części całkowitej summy zakontraktowanej, a mianowicie podług wykazu Nr 1 rs. 339, Nr 5 rs. 1390 i Nr 7 rs. 19. Licytacja odbywać się będzie od godziny 10 z rana do 12 w południe, i po upływie tego czasu, nikt do takowej przypuszczonej nie będzie. Przejrzanie warunków, wzorów, wykazów i bliższe objaśnienia, udzielane będą każdodziennie, wyjąwszy dnie *Niedzielne* i *Świąteczne*, w *Rancellarji* *Arsenału*, od godz: 9 z rana, do 2 po południu. — *Dowódzca* *Warszawskiego Artylleryjskiego* *Arsenału* *Konstrukcyjnego*, *Jenerał-Major*, *Garbutoff* 1. *Tłumacz* *Arsenału*, *Zimmermann*.



Jest do sprzedania para młodych, powozowych, **KLACZY**, po 5 lat mających, maści siwej, ze stada *Xięcia Jabłonowskiego* z *Ostroga*. Wiadomość przy ulicy *Królewskiej* Nr 412, na 2m piętrze, wchodząc w dziedziniec na lewo.

Cztery **KONIE** kasztanowate, powozowe, ujeżdżone, każdego czasu do sprzedania przy ulicy *Śto-Krzyżkiej* Nro 1339. Wiadomość u *Stróża Antoniego*.

Pod Nrm 71 przy ulicy *Jeziuckiej*, na 2m piętrze od frontu, jest do sprzedania **GARDEROBA** meżka, *Bielizna*, *Szpada* i *Rapelusz* stósowany, oraz *Instrumenta* miernicze. — Tamże jest **FORTEPIAN** do wynajęcia. Zastać można od godz: 10tej rano, do 2ej po południu codziennie.

**FUTRO** **BOBARI** do sprzedania za pomierną cenę, pod Nr 181/2, na 1m piętrze od frontu, w domu na rogu ulicy *Krzywe-Roło* i *Ramienne-Schodki*.

**KONICZYNA STYRYJSKA.**

Z powodu najpiękniejszych urodzajów za granicą, **KONICZYNY** prawdziwej **STYRYJSKIEJ**, tak czerwonej jak białej, cena jej niższa od tegorocznej, około kop: sr: 90 za garniec z porą siewu wynosić będzie. Życzący sobie nasienia takowej *Koniczyny* nabyć, lub innych roślin pastewnych, zgłosić się zechcą do *Kantoru* *Piotra Steinkeller* w *Warszawie*, wcześniej z zamówieniami, gdyż tylko ilość odpowiednia zadaniom sprowadzona będzie.



**PANTALJON** palisandrowy o 7u oktavach, mało co używany, i także **PANTALJON** palisandrowy z angielską mechaniką, są do sprzedania. Wiadomość w fabryce przy ulicy *Elektoralnej*, drugi dom od *Orlej* pod Nr 749, w oficynie na 1m piętrze.

**SER** *Angielski* (*Chester-Räse*), z *fabryki* *W. Diksona*, nadszedł jak zwykle co rok w tej porze, do *Składu* *Nasion* *Dra Fran*: *Betzhold*, i sprzedaje się hurtowo funt po kop: 23½, a funt po ko. 25; — w tymże *Składzie* dostać można **CEBUL**, *Hyacyntów*, *Tulipanów*, *Tacetów*, *Janquillów*, *Narcyzów*, *Korony-Imperialne*, etc., w kilkuset gatunkach, po cenach w *pisie* *Nasion* w r. b. objętych.

**MUNDUR** Kommissjonerski, srebrem haftowany, jest do sprzedania za pomierną cenę, przy ulicy Grzybówskiej pod Numerem 1021.

Zgubioną **MOFIE** przed domem W. Grodzickiego, odebrać można za udowodnieniem w Drukarni Kurjera.



Onegład nad wieczorem, wybiegł z Magazynu Solnego przy ulicy Solec, **ZREBAR** kasztanowaty, 7 miesięcy mający. Uprasza się o odprowadzenie go do tegoż Magazynu, za przyzwoitą nagrodą.

**WIADOMOŚĆ O FABRYCE MACHIN.**

Używanie dobrych machin pomocniczych, stało się w nowszych czasach niezbędnem, tak do budowania machin, jak do wszelkich wyrobów metalowych, jeżeli roboty mają być wykonane tanio i dokładnie przez zwyczajnych robotników. Tem spowodowana podpisana Fabryka, urządziła się do wystawienia nie tylko machin parowych, lecz także takich i odpowiednich celowi machin pomocniczych, według najlepszych francuzkich, angielskich i własnych swych pomysłów. Utrzymuje ona zapas gotowych takich machin używanych i robi na obstatunek

**TOKARNIE, HEBLARNIE, WIERTARNIE, i t. p.**

różnej konstrukcji; zastosowanej do właściwej potrzeby podług zasad naukowych i po cenach umiarkowanych.

Berlin dnia 1go Sierpnia 1852.

Fabryka Machin, Karola Spatzier.

**BANK POLSKI.**

Podaje do wiadomości, że w d. 30 Paźdz: (11 Listop.) r. b. o godz. 10 z rana, w fabryce Machin przy ulicy Smolnej i Książęcej pod Nr 3041, odbędzie się powtórna głośna licytacja in plus, na sprzedaż za gotowe pieniądze, Materiałów żelaznych łańcuchowych, rozmaitych części maszynowych, Narzędzi agronomicznych, warsztatowych i t. p., pozostałych po pogrzeniu tejże fabryki. Wadum ustanawia się na rs. 1850. Przedmioty idące na sprzedaż, mające ogólny szacunek rs. 18,148 k: 99; są do widzenia w fabryce Machin na Solec; szczegółowe zaś ich wykazy, tudzież warunki do licytacji, można przejrzeć w godzinach służbowych, w Biurze Administratora fabryki, i w Wydziale Przemysłu w Banku Polskim. — Prezes, Radaca Tajny, J. Tymowski. Naczelnik Rancellarji, Radaca Dworu, **Lubkowski.**

**BRYCZKA** na leżących resorach, na 4ry osoby, wraz z zaprzęgiem angielskim, dla braku miejsca, do sprzedania przy ulicy Długiej pod Nrem 570, w domu W. Tyzlera, u Siodlarza w dziedzińcu na lewo.

Na mocy upoważnienia Prezidi Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Rzeszcu, d. 22 Lutego (6 Marca) 1849 r. Nr 528 wydanego, i na żądanie Stan: Wołowicza Opiekuna nieletnich swych dzieci, sprzedana zostanie pozostałość po niegdy zmarłych Teodorze Ojcu i Marcellim Synu Ambroziewiczach, składająca się z Sreber, Garderoby, Bielizny, Pościeli, Mebli, Ozdób pokojowych, Sprzętów domowych, kuchennych, Porcelany, Fajansu, Szkła, Inwentarza żywego i mairwego, Trzody chlewnej, Ptastwa, Powozu, Bryk i Bryczek, rozmaitego Złozha w ziarnie, Kartofli, zapasy Magazynowe, Naczynia Gorzelnicze i Browarne, i t. p. innych przedmiotów, na miejscu w Ksi Rolinach Okr: Piotrows: położonym, d. 4/16 Listop: r. b., rozpoczynając od godz. 10 z rana i dni następnych, aż do zupełnego ukonczczenia, a to zaraz za gotową zapłatę. — S. Markowski, R. O. P.

**KUCHARZ** bezżenny, posiadający w wysokim stopniu swą sztukę, mający najchlubniejsze rekomendacje znakomitych Osób, życzy przyjąć takż obowiązek w każdym czasie, w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość u Rządcy domu Nr 543 przy ulicy Długiej.

**PLASTER WYGUBIAJĄCY ODCISKI.**

**PLASTER** ten wysusniony, aprobowany, którego skuteczność została uznana tak za granicą, jako też przez wiele Osób tutejszych, niezawodnie w krótkim czasie wygubiający **ODCI-**

**SKI**, jest do nabycia w Sklepie Rozmaitości M. Ronopackiego, w domu Towa: Dobroczynności. — R. Zawisza.

Niżej podpisany **KRAWIEC DAMSKI**, zawiadamiam JJWW. i WW. Panie, iż przeniosłem swoje mieszkanie do domu W. Zejdlera N<sup>o</sup> 482 przy ulicy Miodowej, na przeciw muru XX Kapucynów, obok Magazynu P. Zwejgblum, w pawilonie na dole po prawej ręce. Jak przedtem tak i teraz, przyjmuję wszelkie obstatunki ubiorów Damskich za najpomniejszą cenę. Polecając się łaskawym względem JJWW. i WW. Paniom. Ferdynand Car.

Dziesięć **OBRAZÓW** olejnych, dawnych, sławnych mistrzów roboty, są do sprzedania za mierną cenę. Wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1314, u Malarza Rołasińskiego, wprost bramy w oficynie.

**DOBRA HORUN** w Powiecie Olkuskim, Gubernji Radomskiej, bliskie Szlązka, przez które przechodzi kolej żelazna ze stacją Poraj, są do sprzedania z wolnej ręki. O czym chcąc mający kupna, powziąć może bliższą informację w biurkach sprzedaży na miejscu w Horuniu, lub w mieście Olkuskim u Wójta Gminy.

W skutek upoważnienia Rady Stanu Prezesa Tryb: Warsz., oraz na żądanie pełnoletnich Successorów, i Pełnomocnika Sądowego nieobecnego Successora niegdy Jana Wilhelma Grosser, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w d. 31 Paźdz: (12 Listopada) r. b. o godz. 4ej po południu, w Warszawie na Targu Muranów zwanym, Ronie gniaide, młode, powozowe, rosłe, dobrze ujeżdżone, do spadku po tymże Janie Wilhelmie Grosser należące. — J. Nowkowski.

Na żądanie strony interesowanej, oraz z mocy decyzji Tryb: Cyw: tutejszego, d. 15/27 Wrześ: r. b. wydanej, sprzedane zostaną przez publiczną licytację, przez podpisanego Rejenta, w d. 30 Paźdz: (11 Listopada) r. b. o godz. 10 z rana, w gmachu Stary Teatr zwanym, pod Nr 547 b. c. położonym, Srebra opatrzone stemplem Mennicy i podług ostatnich przepisów tak zwane zapasowe, j. t. Łyżki, Noże, Grabki, Lichtarze, i Cukiernicza, do spadku po niegdy Eleonorze Elwie z Sygietyńskich ostatniego ślubu Warkowskiej należące, za gotowe zaraz w miesiąc placić się mające pieniądze. — Mastowski.

Do Składu Herbaty i różnych Towarów Rossyjskich, przy ulicy Senatorskiej Nro 497, naprzeciw Handlu Wgo Dobrycza, w domu W. Bujno, nadszedł dziś transport **KAWJORU** Astrachańskiego ma-  
to-solonego. M. Szyrkow.

Podpisany fabrykant **MIAR SYPKICH**, otrzymawszy Konsens na wyrabianie tychże, ma niniejszem przyjemność donieść Szanownej Publiczności że przysposobivszy podług instrukcji znaczny zapas takichowych, urządził sprzedaż onych w Warszawie w handlu A. F. Lange, dawniej W. Sommer, przy ulicy Długiej pod Nr 580. — Karol Seiboldt, z Płocka.

**MEBLE** rozmaitego gatunku i fasonu; oraz **DRZE-**  **WO** od kilkunastu lat suche, na wyroby stolarskie i inne podobne, jesionowe, dębowe, lipowe, brzoźowe i olszowe, sosnowe **BALE** i **DESKI**, do sprzedania za pomierną cenę pod Nr 467 lit: b, wprost XX. Reformatoru. Dowiedzieć się można w warsztacie stolarskim.

Dnia 3 b. m. zagubiony został **PARIECIK** z 3ch numerów Gazety Zdrowia. Znalazca raczy zwrócić na ulicę Sto-Krzyżką, pod Nr 1346, za nagrodą.

Razdodziennie od godz. 10ej rano do 3ej po południu, w domu W. Nowakowskiego, wprost Kościola Sgo Alexandra, pod Nr 1588/9, wchodząc przy studni, w dziedzińcu na 1m piętrze, ze wschodów po prawej ręce, sprzedawać się będzie z wolnej ręki: **GARDEROBA** Mezka, po ś. p. Janie Brzeńskim, b. Urzędniku Drogi żelaznej Warszawa-Wiedeńskiej, składająca się

z Sukni cywilnych, oraz Surduta mundurowego zupełnie nowego; Płaszcz mundurowego, Płaszcz szopowego, obszernej Lisiurki i Algierki Elkami podbitej w dobrym zupełnie stanie, tak jak cała garderoba będącej; jest również i Siodło z całym przyrządkiem do konnej jazdy.

W zakładzie introligatorskim Willh Kreusch, przy ulicy Rymskiej, są do nabycia w rozmaitej ozdobnej oprawie, świeżo wysrane i wielce poszukiwane **XIAZRI** do Nabożeństwa, wydane przez JX. Bogdana. — Terminator dobrej konduity, z odpowiednią kwalifikacją, może być umieszczony w tymże zakładzie.

Jadąc ulicami Elektoralną, Przechodnią, Graniczną na Twardą, zgubiona została **DUBELTÓWKA** dziwer, z cyfrą nad kolbą koło kurków E. G. Znalazca raczy oddać pod Nr 1087b, przy ulicy Twardej, do Właściciela domu, za nagrodą.



Jest do sprzedania **KOŃ** maści gniadej, zupełnie zdrowy i mocny, dobrze ujeżdżony pod wierzch, i bardzo zdalny do jazdy pojedynczej w chomonicie. Wiadomość powziąć można w każdym czasie w koszarach Mirowskich, w Komentzie Żandarmów, obok Straży Ogniowej, u Żandarma Niesterenko.

Rtoby miał do wynajęcia od d. 15 Listopada lub 1go Grudnia r. b., na miesiąc 3 lub 4ry, **LOKAL**, w środku miasta lub na Nowym-Swiecie, na 1m piętrze, złożony z 5ciu albo 6ciu Pokoi, oraz Stajni i Wozowni, z Meblami lub bez; niech się raczy zgłosić do W. Głińskiego pod Nr 956c, w domu W. Krzemieńskiej za Żelazną bramą.

W Ogródzie pod Nr 1618 b, przy ulicy Marszałkowskiej i Żurawiej, są do sprzedania w znacznej ilości **DRZEWA** Czeresniowe w koronach kilku-letnich, w kilkunastu wyborowych gatunkach, pięknie i zdrowo po kop. 22 1/2; także Brzoskwinie, Morele i inne drzewa, po cenie przystępnej.

Jest do sprzedania para **RONI**, roślących karciających, młodych i pięknych; oraz **ROZ** landarowej fabryki Brandmejer z Wiednia, na leżących resorach, bardzo elegancki. Wiadomość przy ulicy Miodowej pod Nr 486 a, u Stangreta Franciszka, od godz. 9tej do 4ej po południu.



**DOM** murowany frontowy, wraz z oficynami i innymi zabudowaniami, przy ulicy Franciszkańskiej Nr 1799 opatrzone, jest do sprzedania z wolnej ręki i w każdym czasie, bez pośrednictwa faktorów. Wiadomość u Gospodarza na 1m piętrze.

Wolf Szlam, Kupiec Warszawski, utrzymujący Handel Bławatny w mieście Zamościu w rynku, założył **SKŁAD SUKNA i KORTÓW** w różnych gatunkach, oraz **Dywanów Angielskich**, w domu własnym przy ulicy Brukowej N° 63. W tym ostatnim Składzie, sprzedaje Towary po cenach fabrycznych, poprzestając tylko na 10 procentie zysku.

**NIERUCHOMOŚĆ** przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1773, z wolnej ręki, bez pośrednictwa faktorów, w każdym czasie do sprzedania. Wiadomość w miejscu u Rządcy.

**MAGAZYN DRZEWA OPALOWEGO W KŁOCACH**, Wojciecha Kubarskiego, przy ulicy Browarnej pod Nr 2734, gdzie znak nad Budką miejsce wskazuje; zaopatrzone został w tym roku w najpiękniejsze grube i średnie drzewo **SOSNOWE** suche, rdzenne i zdrowe, oraz **OLSZOWE** również suche i zdrowe. Magazyn rzeźbony sprzedaje drzewo po cenach umiarkowanych; jak poprzednich lat tak i obecnie, można wszelkie drzewo do opalu zamawiać, w Składzie **HERBATY**, pod tą samą firmą przy ulicy Krak.-Przedm. Nr 455/6 w domu W. Dobrycza, wprost Nowego Zjazdu do Wisły. Drzewo zakupione, natychmiast odsyła się do wskazanego miejsca przez kupującego.

Warszawski Artylleryjski Arsenal Konstrucyjny niniejszem zawiadamia, iż w d. 7/19 i 10/22 Listopada r. b. odbywać się będzie

pod Nr 1778 a, przy ulicy Sto-Jerskiej, licytacja na dostawę do Zachodniego Okręgowego Arsenalu, 1573 Szrub żelaznych. Do licytacji przyopuszczeni będą tylko zaopatrzeni w świadectwo Władzy miejscowej z r. b. na prawo przystąpienia do takowej, oraz mający odpowiednią kaucję, wyrównyującą 3ej części całkowitej summy zakontraktowanej t. j. rs. 26. Licytacja odbywać się będzie od godziny 10 z rana do 12 w południe, i po upływie tego czasu, nikt do takowej przyopuszczenym nie będzie. Przejrzenie warunków, wzorów i bliższe objaśnienia, udzielane będą każdodziennie, wyjąwszy dni niedzielne i świąteczne, w Kancelarii Arsenalu, od godziny 9 z rana do 2 z południa. — Dowódzca Warszawskiego Artylleryjskiego Arsenalu Konstrucyjnego, General-Major, Garbunoff 1. Tłumacz Arsenalu, Zimmermann.



**PANTALJON** o 6ciu oktawach, mahoniowy, brązem wykładany, zagranicznej fabryki, jest do sprzedania przy ulicy Powązkowskiej pod Nr 25c.

Przez wszystkie stany, tak dobrze zawsze przyjęte moje **SUCHARKI KARLSBADZKIE**, znajdują się jedynie tylko w Cukierni mojej (funt po kop. 15), przy ulicy Miodowej Nro 484, w domu dawniej Wgo Kochanowskiego, a teraz JW. Przesady Hryniewicza, wprost Rządu Gubernjalnego. C. Wedel.

Aloizy Schwarz, w Krakowie, przy głównym Rynku pod Nr 452, Handel bławatny utrzymujący, poleca się łaskawej Publiczności, nowym zapasem **TOWARÓW**, z różnych Zakładów zagranicznych w artykułach tak Damskich, jako też i Męzkich; oraz składem **PORCELANY**, która po cenie fabrycznej sprzedawana zostaje.

Panna Franciszka Compère, z Paryża, utrzymująca **SZWALE** sukien damskich; mieszka pod Nr 1345, przy ulicy Sto-Ryzyckiej, od strony Nowego-Swiatu, w domu Brzoskiego.

**FABRYKA LUSTER IZYDORA SILBERBERG**, przy ulicy Miodowej pod Nr 496, w domu W.W. Pioskich, dawniej pałac Biskupów,

Podpisany, ma zaszczyt donieść Szan. Publiczności, iż zaopatrzył swoją **FABRYKĘ** (przez lat 6 pod jego firmą na Nalewkach istniejąca, obecnie zaś na rogu Miodowej i Senatorskiej Nro 496), w **ZWIERCADŁA** różnego gatunku i wymiaru; a obok tejże Fabryki, otworzył w obszernych Salonach **GŁÓWNY SKŁAD LUSTER** w ramach bogato złotych, palisandrowych, mahoniowych, oraz misternie rzeźbą zdobnych; Lustra stojące (Trumeau) i t. p., wszystkie w najświeższych fasonach i podług najnowszych wzorów, dopiero z zagranicy sprowadzonych. **Skład** ten, obecnie tak kompletnie wyassortowany został, że każdy tam znajdzie co pragnie, od najdrobniejszych Tualetek i Lusterek za parę złotych, aż najkolosalniejszych i przepysznych Zwierciadeł do Rubli srebrem 900. Nadmieniam przytem, że sprzedaje takowe po **cenach znacznie niższych**, dotąd niepraktykowanych. Fabryka ta przyjmując także Lustra uszkodzone do powłórnego podlewania, i skutecznie starannie obstalunki z prowincji lub Cesarstwa jej powierzono. — Izidor Silberberg.

**PŁASZCZ** ciemnymi szopami podbity, w jak najlepszym stanie będący, złożonym został w sklepie W. Ronopackiego, w gmachu Dobroczyńności na Krak.-Przedm., gdzie także są Blondyny, Chustka turecka, Szalik damski z ciężkiej jedwabnej materji i różne drobne rzeczy, które po cenie bardzo przystępnej sprzedane być mogą.

**MAGAZYN STROJÓW**, od lat kilku existing w korzystnem miejscu, wraz z Dominami i Ubiorami Krakowskimi, jest do sprzedania. Wiadomość w Drukarni Rurjera.

W fabryce Zabawek dziecięcych Gotliba Laskiego, przy ulicy Senatorskiej Nr 460, jest do sprzedania LATARNIA duża, prawie nowa, do wywieszenia przed sklep, lub dla PP. Administratorów Piwa Bawarski, bardzo przydatna; oraz WANNA blaszana do kąpienia, mało używana; i Wanna sitzbad zwana; to wszystko za cenę przystępną, nabyć można razem lub pojedynczo.

Handel Jana Bleszyńskiego, przy ulicy Senatorskiej N° 452, otrzymał pocztą SZPROTY Szwedzkie i PIKLINGI Szkockie wędzone, nader delikatne i tłuste.

Dnia 3/15 Listopada r. b. i w dniach następnych, od godziny 10 rano, odbywać się będzie w Ogrodzie pod Nr 472, wyprzedaż znakomitej od potrzeb zbywającej ilości ROŚLIN i KRZEWOW, tak z Ciepłarni miejscowych, jako też z osobnej Szkołki drzew owocowych i dzikich, po cenach bardzo umiarkowanych, i tym niższych im większa partja przez jedną osobę nabyta zostanie. Miejscowy Ogrodnik okaże każdego dnia przedmioty do wyprzedaży przeznaczone.

### Fabrykant Wyrobów Cukierniczych, KAROL GROHNERT.

Man honor uwiadomić szanowną Publiczność, iż przysposobiłem **SOKI**: Słodowy, Szlazony, Kapilorowy i Pektoralny, flaszeczka od kop. 15 do kop. 45; kwarta kop. 75; jakoteż i inne różne **SORI**: Berberysowy, Malinowy, Wiśniowy, Porzeczkowy, kwarta kop. 90; Ananasowy, kwarta rs. 1 kop. 50; także **CURIEIERRI** Szlazono, Pektoralne; **PASTELKI** Reglis Pat de jujubes Bul de gome; Cukier Owsiany; to wszystko dwa razy dziennie jest wyrabiane, skuteczne na kaszel; przytem oświadczam Szanownej Publiczności, jako otrzymałem różne nowe rysunki na piramidy z zagranicy, które od ceny rs. 2 do 6; także i Torty podług najświeższych deseni ubieram fruktami cukrowemi; Kosze fruktami cukrowemi do upiekszenia stolów, oraz różne Ciasta drożdżowe francuzkie i Sucharki glazurowane, para kop. 1 1/2, i Karlsbadzkie trzy razy dziennie świeżo wyrabiane, funt po kop. 15. **ESSENCA** Ponczowo-Ananasowa wystala, z letnich cytryn wyrabiana, flaszka po kop. 50. Oraz różne **LIRIERY**, kwarta kop. 75; **CZOROLADA** w najlepszych gatunkach, po najprzystępniejszej cenie. **BULJON** jak najlepszy świeży, funt po kop. 90; także i na filiżanki dostać można w każdym czasie, filiżanka kop. 5, z pasztecikiem kop. 7 1/2. Z tem wszystkiem polecam się względem Szano Publiczności. — Poz staję z szacunkiem, Karol Grohnert.

**APTEKA** w Ostrowcu, do wydzierżawienia od Nowego Roku. Wiadomość zupełna i zawarcie kontraktu, w Skierniewicach, w Aptece.

W mieście Kłeczewie Gub. Warszawskiej, jest do nabycia lub wydzierżawienia na dłuższy czas, **APTEKA** z wszelkimi przyrzecznościami; mający chęć powzięcia bliższej wiadomości, raczy listownie (franco) zgłosić się do P. A. Lüdert w Kłeczewie.

Podpisani zaopatrzwszy swój Magazyn dohorem **SURNA, PALETOTÓW, MATERJI** na spodnie, i wszelkich do ubioru męzkiego należących przedmiotów, z Francji, Anglii i Lipska otrzymanych, mają zaszczyt polecić takowy laskawej uwadze szanownej Publiczności.

Zlecenia na gotowe ubiory, wypełniane są w jak najkrótszym czasie, z wszelką dokładnością i elegancją.

Rupcom ustępuje się odpowiedni rabat.

**B. Stern i Komp.** w Wrocławiu, na rogu ulicy Schloss i Junker Nr 1, obok Cukierni P. Perini.

W mieście Mszezono wie, jest do wydzierżawienia **APTEKA**, każdego czasu, w Pcie Warszawskim. Wiadomość na miejscu.

Do głównego Składu Rawjoru przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 477, nadszedł transport **WINOGRON** Malagaskich.

A. Rucharkin.



Dnia 6 b. m. zginął **PIES** z gatunku wyłów polski, 7 miesięcy mający, biały, w łaty kasztanow.; ogon długo ucięty, z dwoma białemi i kasztano; przemiałami, uszy zawiesziste kasztanowate, na łbie aż do nozdrzew, foremna strzałka biała. Ktoby go posiadał, raczy odesłać pod Nr 261 rzy ulicy Fréta, na 2gie piętro od frontu, a otrzyma nagrodę.

Dnia 6 b. m. wybiegłz domu Nro 1776, i zabłąkał się, **WYZŁEK** młody, kasztanowaty, mający 3 miesiące, nogi ma na końcach białe i piersi także, ogon ucięty. Ktoby go odprowadzi pod powyższy Nr przy ulicy Śto-Jerskiej, do Stróża Stanisława, otrzyma nagrody rubli srebrem 2.

W Poniedziałek, o godz. 10, zabłąkał się **PIES**, z rasy angielskich buldogów, ciemnego koloru, z łatą na piersiach białą, uszami i ogonem o bciętymi, z obrózką z skóry lakierowanej, około 6 miesięcy mający. Ktoby o takowym wiedział i dał znać pod Nr 1069 przy ulicy Królewskiej, w fabryce Powozów, otrzyma sowita nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe ciepła 8.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 2.

**TEATR ROZMAITOŚCI.** Dziś, *Dożywocie.* *Folwark Pri-merose.*

**TEATR WIELKI.** Jutro, *Esmeralda.*

W zakładzie Optyczno-Mechanicznym, J. *Pik*, ulica Miodowa, znajdują się: najnowsze ulepszone **CUKROMIERZE** do dochodzenia stopni słodczy, **CIEPŁO** i **ZIMNO-MIERZE, PROBIERZE** wykazujące moc spirytasów i niezawodny **OKAZICIEL** zmiany pogody.

### NA Śty MARCIN.

Zalecają się w różnych gatunkach pieczone **GESI**, z marcepanów, dragant, konserw i kompozycji tortowej, duże i małe, z kapustą lub bez, albo z kartoflami, cena od kop. 1/2 do rs. 2; nadto gdy dzień Śty Marcina jest jedynie pamiątka w roku, a zatem ja na ten dzień, Cukiernię moją zamieniam na Restaurację, w której dostać będzie można, na porcję po kop. 15.

„Gesii pieczonej z kapustą,

„Rotlety z jarmużem,

„Zajac z ananasowym komputem,

„Serdelki z pumperniklem,

„Zrazy a la wybornie smakujesz.”

Oprócz tego, Ser Szwajcarski, Grzyby, Korniszony, i t. d. na deser, wszystko za pomierną cenę; ze moja Restauracja li tylko, z ciast, likworów, cukrów i owoców składać się będzie, to przez się ma rozumieć, a nawet i potem codziennie z takowemi mogę służyć.

### ROGALE MARCINOWE.

z migdałami, będą także, na ten dzień przygotowane, i cena takowych jak dawniej po kop. 3. O laskawe względy Szan. Publiczności uprasza Ludwik Rudolph, Cukiernik, przy ulicy Długiej pod Nr 592 w domu po-Paulińskim.

### GESI PIECZONE.

w Fabryce mojej wyrabiane, jako to: Marcepanowe na talerzykach różnej wielkości i po różnej cenie od kop. 5 aż do rs. 1 kop. 50, nie omieszkałem przysposobić na jutrzejszy dzień Śty Marcina. Z czem polecam się laskawej Publiczności.

C. Grohnert.